

W Luksemburgu zapadło ważne orzeczenie dla samorządów, które realizują programy inwestycyjne w zakresie odnawialnych źródeł energii. Chodziło o ewentualne opodatkowanie VAT, gdzie część kosztów inwestycji jest pokrywana wkładem własnym mieszkańców, a część stanowi dofinansowanie od samorządu. W takich sytuacjach unijny trybunał nie widzi możliwości opodatkowania.

Sprawa stała na unijnej wokandzie przez sytuację Ciechanowa oraz trzech innych polskich gmin, realizujących dofinansowywany z UE projekt instalacji paneli fotowoltaicznych i pomp ciepła.

Mieszkańcy, którzy przystąpili do projektu, zobowiązywali się na podstawie umów cywilnoprawnych do wniesienia wkładu własnego na instalację (25%) do gminy. Gminy wystąpiły z wnioskiem o indywidualną interpretację podatkową, gdzie zajęły stanowisko, że w zakresie realizacji OZE gmina nie jest podatnikiem VAT. Uzasadniono to tym, iż czynności przez nie wykonywane, w warunkach jakie mają miejsce, nie są działalnością gospodarczą, co prowadziło do wniosku, że kwoty należne od mieszkańców ani dofinansowanie nie są opodatkowane. Nadto, gminy nie mają prawa do odliczenia podatku VAT, co uprawniałoby do uznania podatku VAT za koszt kwalifikowalny. Z taką interpretacją nie zgodził się jednak fiskus. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił każdą ze złożonych skarg na interpretację. Wskutek złożonych skarg kasacyjnych, Naczelny Sąd Administracyjny skierował pytania prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu, pytając m.in. czy dana jednostka samorządu, realizując projekt, którego celem jest zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii, poprzez zobowiązanie się na mocy zawartej z właścicielami nieruchomości umowy cywilnoprawnej do wykonania i montażu systemów odnawialnych źródeł energii na ich nieruchomościach oraz - po upływie określonego czasu - do przekazania własności tych systemów na rzecz właścicieli – działa wtedy jako podatnik VAT.

Do interpretacji samorządów w międzyczasie przychyliła się Rzecznik Generalna. W opinii, którą przedłożyła Trybunałowi, wyraziła stanowisko, iż w okolicznościach takich, jak mają miejsce w tej sprawie, gminy nie powinny być uznawane za podatników VAT. W opinii podkreślono, iż gmina nie prowadzi własnej działalności w celu świadczenia usług montażu OZE, nie zapewnia własnych instalatorów ani własnej porównywalnej struktury dystrybucji do przedsiębiorców. Żaden typowy podatnik nie prowadziłby swojego przedsiębiorstwa w taki sposób, że organizuje coś dla klienta, ale ponosi jedynie ryzyko strat i nie ma jakichkolwiek szans na zysk nawet w bardzo długim okresie. Również powód działania gminy nie ma charakteru ekonomicznego. Na pierwszym planie dla jednostki samorządu stoją tu względy interesu ogólnego (ochrona środowiska i bezpieczeństwo energetyczne) ukierunkowane na korzyść dla wszystkich. Typowy podatnik działa inaczej.

Ostatecznie, Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 30 marca wskazał, że dostarczenie i zainstalowanie przez gminę, za pośrednictwem przedsiębiorstwa, systemów odnawialnych źródeł energii na rzecz jej mieszkańców, jeżeli taka działalność nie ma na celu osiągnięcia stałego dochodu i skutkuje jedynie zapłatą przez tych mieszkańców kwot pokrywających najwyżej jedną czwartą poniesionych kosztów, a pozostała część jest finansowana ze środków publicznych nie stanowi dostawy towarów i świadczenia usług. Według sędziów podczas gdy przedsiębiorca dąży do stałego osiągnięcia dochodu, samorządy w danym przypadku nie zamierzają świadczyć regularnie usług instalacji systemów OZE i nie zatrudniają ani nie zamierzają zatrudniać pracowników w tym celu, co odróżnia niniejszą sprawę od spraw, w których świadczenia gminne miały charakter trwały.

W takich przypadkach gmina nie będzie więc podatnikiem VAT, nie musi płacić podatku VAT od tych usług i tym samym obciążać nim mieszkańców. Wkład własny mieszkańców ani dofinansowanie nie

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 07, kwiecień 2023 14:07

Adrian Pokrywczyński

Odśłony: 1092

---

stanowi zapłaty za usługi opodatkowane podatkiem VAT.

- Wyrok TSUE z dnia 30 marca w sprawie C-612/21 niewątpliwie można nazwać przełomowym dla rozliczeń podatku VAT w samorządach. Wydaje się, że TSUE zasadnie uznał, że gmina nie prowadzi działalności gospodarczej w zakresie realizacji projektów OZE dla swoich mieszkańców. Faktycznie bowiem, sposób działania gminy wyraźnie różni się od działań „zwykłego” przedsiębiorcy, który zajmowałby się tożsamą działalnością - komentuje Denis Foks, radca prawny w kancelarii BTTP i ekspert z zakresu prawa podatkowego.

Co dalej? Sprawa wróci teraz do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który wyda wyrok w związku z wniesionymi przez samorzady skargami kasacyjnymi.

- Z jednej strony, zgodnie z rozstrzygnięciem TSUE, gminy nie będąc podatnikiem nie powinny były uiszczać podatku należnego, jednakże z drugiej strony, nie przysługiwało im też prawo do odliczenia podatku naliczonego od wydatków ponoszonych w związku z realizacją projektów OZE. Dla gmin może to oznaczać konieczność dokonania korekty. Rozstrzygnięcie TSUE może też – nie wnikając w detale tego procesu – doprowadzić do podjęcia przez mieszkańców prób odzyskania podatku, jeśli przekazując wkład własny w inwestycję, umówili się na wpłatę kwoty brutto. Wydaje się, że na obecnym etapie, każda gmina zaangażowana w podobny projekt, powinna przeanalizować swoją sytuację i wraz ze specjalistami zastanowić się nad dalszymi działaniami – zauważa Foks - Trzeba też poczekać na rozstrzygnięcie sprawy przez NSA. Nie można również wykluczyć, że będą podjęte działania legislacyjne ze strony Ministerstwa Finansów lub Ustawodawcy – jak miało to miejsce w przypadku tzw. centralizacji rozliczeń – komentuje ekspert.